

SEggZY

6.10

25.11.
2023

Iza
Opiełka
Miłosz Flis

PL

4–7

A SPACE- SHIP WITH FOSSILS

(pokój nr. 1)

8–11

FUTURISTIC EROTICS

(pokój nr. 2)

12–15

SPHERE OF ABJECTION

(pokój nr. 3)

16–19

THE TEMPLE OF ONE BEING

(pokój nr. 4)

20–24

FLUID SYNERGY

(pokój nr. 5)

A SPACE- SHIP WITH FOSSILS

(pokój nr. 1)

W jednej ze scen “Zbrodni przyszłości” Davida Cronenberga z 2022 roku dziwaczny cielesny twór-maszyna-krzesło wykonuje za bohatera wszelkie czynności fizjologiczne, wyręczając go, a jednocześnie będąc zrośniętym z jego (jeszcze) ludzkim ciałem.

Trzonem wystawy Izy Opiełki i Miłosza Flisa jest właśnie ciało—to oglądane z perspektywy muzealnej sali na statku kosmicznym, gdzie mamy okazję obserwować projekcję futurystycznych archeologicznych wykopalisk. Wobec coraz większych potrzeb i dążenia do jak największego komfortu życia, człowiek ma skłonność do integracji i zespalania się z przedmiotami, które mają służyć ochronie i wygodzie. Zniecierpliwienie naszym powolnym dostosowywaniem się, sprawia, że wymyślamy narzędzia wspierające nasze ciała, które w przyszłości będą mogły robić za nas rzeczy, które będą zastępowały ewolucję.

Opiełka rozwija swoją serię prac, w których czerpie wiele inspiracji z mody i dizajnu—obiektów związanych z ochroną ludzkiego ciała, bądź mających zwiększać poziom komfortu, dobrze dostosowanych do ludzkiej anatomii. Artystka w biomorficzny sposób portretuje ergonomiczne przedmioty służące ciału

(takie jak: buty, kaski, ochraniacze, czy słuchawki douszne), które stają się wręcz jego przedłużeniem. W rezultacie powstaje symultaniczny dialog pomiędzy przeszłością, a przyszłością, stykającymi się na biomorficznych powierzchniach. Wybierając niestandardowe akcesoria, Opielka tworzy organiczne futurystyczne twory, których forma nie jest jednoznacznie możliwa do określenia. Są one zawieszane pomiędzy detalami skóry, skojarzeniami wewnętrznych organów, a przedmiotami użytkowymi, w których cielesność staje się zaburzona, tak jakby natura zrosła się z czymś co człowiek sztucznie wytworzył.

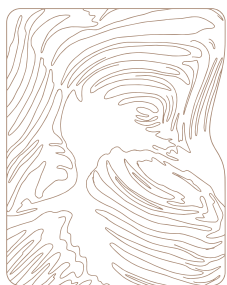
Podczas gdy Opielka w swoim malarskim researchu skupia się na tym co zewnętrzne, materialne, przetwarzając czy wprowadzając cytaty zaczerpnięte z istniejących przedmiotów, tworzy deformacje poprzez dodawanie, nadbudowywanie i blendowanie z nimi ciała, Miłosz Flis skupia się na redukcji. Artysta odnosząc się do antropocenu i wizji świata przyszłości pozbawionego człowieka, eksploruje temat ciała człowieka pozbawionego „zbędnych” elementów, zastanawiając się tym samym nad obrazem ciała zredukowanego do tego, co konieczne do przetrwania czy międzygalaktycznych podróży. Inspirując się wyobrazeniami pierwotnych form życia, tworzy fluidyczne formy przestrzenne z żywicy, stopniowo przejmujące postapokaliptyczny teren. Inspirując się często przypadkowo zaobserwowanymi formami cieczy czy innych substancji, przeskalowuje je tworząc hybridoidalne kształty, przypominające coś pomiędzy ciałem, wydzieliną, a ludzkim czy zwierzęcym narządem.



1.



2.

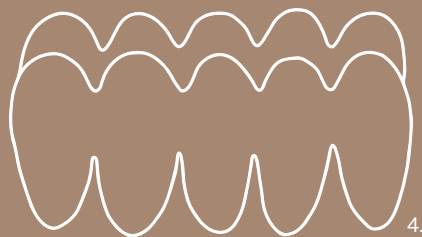


3.

1. Iza Opielka
Future fossil no. 1
2023
akryl na płótnie

2. Iza Opielka
Future fossil no. 2
2023
akryl na płótnie

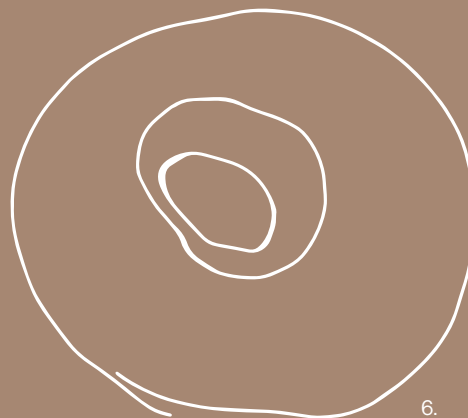
3. Iza Opielka
Future fossil no. 3
2023
akryl na płótnie



4.



5.



6.

4. Miłosz Flis
9x10
2023
instalacja, odlew gipsowy

5. Miłosz Flis
Najprymitywiejszy organizm
2022
żywica polichromowana

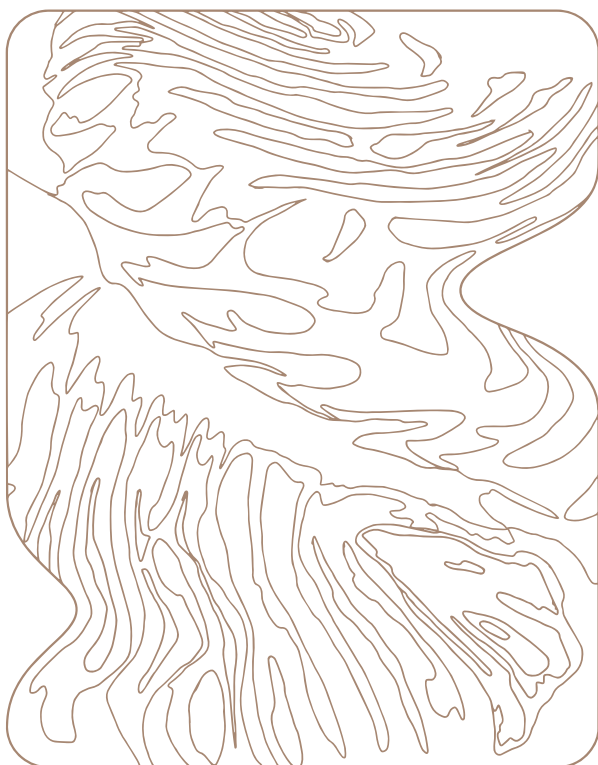
6. Miłosz Flis
Pępek
2022
żywica polichromowana

FUTURISTIC EROTICS

(pokój nr. 2)

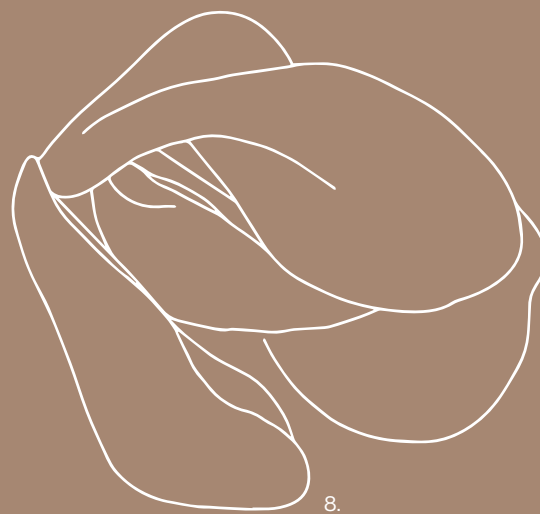
Jeśli warunki niezależne od nas, nie pozwalają na doznanie sytuacji wykorzystującej pełne spektrum sensoryczne, człowiek dąży do wirtualnego zastępowania sobie zmysłu dotyku. Stąd wizja świata „bez skóry”, rodem z romantycznych doświadczeń bohatera filmu „Her”, który zakochał się w systemie operacyjnym. Iza Opiełka i Miłosz Flis idą o krok dalej, kreując przyszłość w sposób queerowy, w którym żadna forma biologiczna nie będzie jednoznacznie określona płciowo, oraz cała ich hybrydyczna, przeskalowana powierzchnia będzie pozwalała na dotyk. We wcześniej wspomnianym filmie Cronenberga pada zdanie, w którym operacje plastyczne, przekraczające granice ciała, zostają porównane do nowych form zbliżenia seksualnego. Wobec tych krwistych ingerencji nie sposób nie zareagować z przerażeniem i nie-smakiem, jednak wizja nowego wizerunku, przy jednoczesnej satysfakcji seksualnej może być nie mniej intensywnie pociągająca. O tej nieoczywistej i dziwnej atrakcyjności są prace Lzy i Miłosza, które bazują na kontraście między kojarzącymi się odpychająco wnętrznościami, fragmentami organicznej materii, a estetyczną formą. Używając harmonijnych, miękkich kompozycji estetyzują coś, co pod powierzchnią jest brutalne i bolesne. Do tej bestialskiej części artystka i artysta nawiązują na poziomie ikonograficznym. *Rozpłatany wół* Rembrandta, motyw następnie powielany m.in. przez Francisca Bacona, stał się dla Opiełki współczesnym malarskim odniesieniem, za pomocą którego, tworzy jego

futurystyczną interpretację. Bazując na fragmentaryzacji modnych motywów, artystka tworzy z nich piękne kompozycje, w których jednak kryje się agresywne napięcie i niepokój. *Side Of Beef* stanowi tło dla romantycznych form Flisa, które ponownie—za pomocą estetycznych wizualnie abstrakcyjnych zabiegów, przemycają brutalną mięsistość.

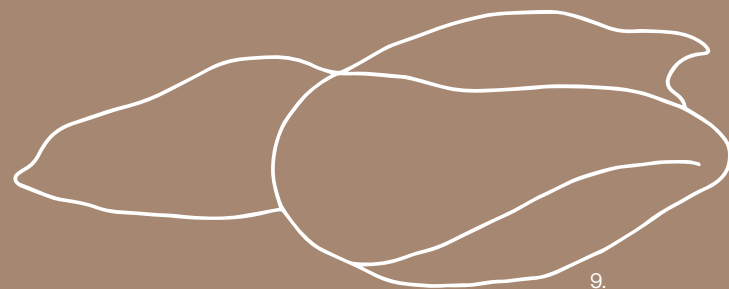


7.

7. Iza Opiełka
Side Of Beef
2023
akryl na płótnie



8.



9.

8. Miłosz Flis
Lil Licky
2023
żywica polichromowana

9. Miłosz Flis
Leniwy Bochen
2023
żywica polichromowana

SPHERE OF ABJECTION

(pokój nr. 3)

Tak jak ubranie i zewnętrzny wizerunek wpływają na to, jak postrzegana jest jednostka, tak choroba stała się pewnego rodzaju wystrojem wewnętrznym—nowym wyznacznikiem stosunku do swojego „ja”, co Susan Sontag nazwałaby powabną trucizną (*Choroba jako metafora. AIDS i jego metafory*), która zjadając od środka poniekąd uatrakcyjnia nasz wizerunek. Kontynuując wywoływanie emocji na pograniczu fascynacji i obrzydzenia, Opiełka i Flis nawiązują do wewnętrznych stanów chorobowych i drobnoustrojów funkcjonujących pod skórą człowieka. Wobec bolesnych chorobowych przeżyć, trucizna zasysa podmiot, rozdrabniając je na poszczególne tumory-guzy, wpływając na stan psychiczny, uwydatniając traumę. Artyści czerpiąc z własnych doświadczeń zwracają uwagę na płynność form, prezentując w estetyzujący sposób to, co odrzucające, jak gdyby próbowali ucieleśnić zjawisko *abjectu* (wg. ujęcia Julii Kristevy), które ma stanowić o pewnym odczuciu wewnętrznego obrzydzenia i zachwyty jednocześnie. W efekcie powstają mniej lub bardziej subtelne nawiązania do wydzielin, falliczne formy i wyobrażenia torbieli, które jednak przez swoją zachwycająco estetyczną formę osławiają drażliwe zjawiska, znajome także w utopijnej przyszłości.



10.



11.

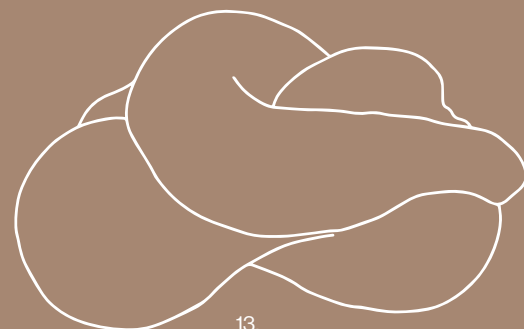


12.

10. Iza Opiełka
Prototype mnr
2022
akryl na płótnie

11. Iza Opiełka
se99zy
2023
akryl na płótnie

12. Iza Opiełka
Magnetic wave (queer)
2023
akryl na płótnie



13.

13. Miłosz Flis
Debris
2022
żywica polichromowana

THE TEMPLE OF ONE BEING

(pokój nr. 4)

Wraz z coraz szybszym postępem technologicznym, obraz i rola natury zdają się być coraz bardziej marginalizowane na rzecz cyfrowych modyfikacji, sztucznej inteligencji i wirtualnych światów alternatywnych. *It doesn't look like anything to me / To mi na nic nie wygląda*—wypowiadają postacie dystopijnego serialu "Westworld". Jedna z nich używa go w momencie, kiedy zarówno widzowie, jak i bohater orientują się, że jest on maszyną. W różnych kontekstach zdanie dotyczy czegoś intymnie znanego, ale nie stanowi o ogólnie przyjętej fakcie, bo gdzieś wewnątrz czujemy i wiemy na co patrzemy. W efekcie mamy do czynienia ze zjawiskiem doliny niesamowitości, które dotyczy obszaru hipotetycznej negatywnej reakcji emocjonalnej na roboty, które wydają się „prawie” ludzkie. Powyższy cytat jest wówczas reakcją na nowy obcy świat, który przecież wygląda tak samo, ale jest zbyt piękny by był rzeczywisty. Formy Miłosza Flisa są fantazjami na temat tego, jak mogłoby wyglądać ludzkie ciało, kreując coś na kształt hybryd, które wobec powszechnych, dystopijnych futurystycznych wizji przyszłości, ulegają transformacjom, gdzie natura (zarówno biologiczna, jak i cielesna) zatracza swój pierwotny kształt. Tak jak w naturze nie je-

steśmy w stanie dostrzec kątów prostych, wszystko jest obłe, miękkie, opływowe, tak prace tego artystycznego duetu zdają się kierować człowieka w stronę tego, co już dobrze znane. Artyści zauważają, że wiele aspektów nowoczesnego, zrównoważonego dizajnu także nieustannie powraca do form naturalnych. Oboje tworzą formę utopii, w której człowiek adoruje naturę niczym bóstwo. Bowiem w tym nowym świecie, to on jest zobligowany do zaadaptowania się do ekosystemu i wejściu z nim w synergę, na przekór tego, jak dominującą władzę miał nad nim do tej pory.



14.

14. Iza Opielka
MNSTR
2023
akryl na płótnie




15.

15. Mitosz Flis
Cutside Whale (Humpback)
2023
żywica polichromowana



FLUID SYNERGY

(pokój nr. 5)



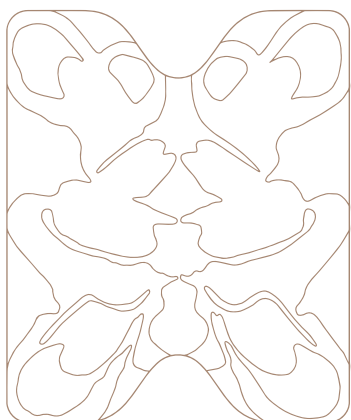
Kolejne uniwersa i istoty kreowane przez Opiełkę i Flisa łączą się jak płyny o jednakowej gęstości na poziomie mikrokomórkowym. Pustkę wszechświata i szczeliny między komórkami wypełnia dźwięk tego, co wewnątrz ich ciał. Ze-wnętrzny dźwięk dociera do małżowin usznych. Następnie cykl się powtarza rozprzestrzeniając się na kolejne płynne organizmy. Różnorodność bytów zwraca uwagę na to, jak ważne jest wspólnotowe działanie, nawet w odległych, międzygala-ktycznych scenariuszach, podkreślając istotę współpracy i jedności kolektywnych istnień. Stąd w ostatnim pomieszczeniu wystawy w pracach Izy i Miłosza nawiązania do cieczy oraz budowy ludzkich narządów, w tym narządu słuchu. Najprymitywniejsze organizmy powracają w przyszłości, człowiek redukuje się do narządu scrollowania. Następnie cykl się powtarza.



16.



17.



18.



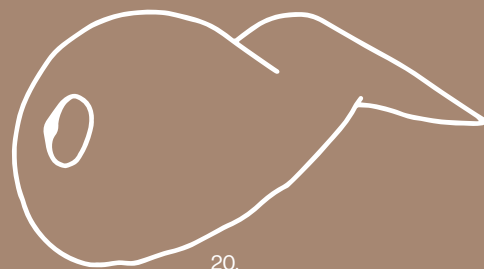
19.

16. Iza Opielka
Big se99zy
2023
akryl na płótnie

17. Iza Opielka
Liquify
2023
akryl na płótnie

18. Iza Opielka
Semicircular Canals
2023
akryl na płótnie

19. Iza Opielka
PLvis
2023
akryl na płótnie



20.



21.

20. Miłosz Flis
Najprymitywiejszy organizm 2
2023
żywica polichromowana

21. Miłosz Flis
Iza, Miłosz, Natalia
2023
żywica polichromowana

22. Miłosz Flis
Scrolling Organ
2023
żywica polichromowana



22.

IZA OPIEŁKA

Iza Opiełka (ur. 1992) Absolwentka Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu, na której w 2018 roku obroniła na wydziale Malarstwa i Rzeźby. Współzałożycielka i kuratorka Galerii JEST – grupy artystycznej prowadzącej artist-run space i naświetlającej działalność młodych twórców i twórczyń. Mieszka i tworzy we Wrocławiu. Zajmuje się malarstwem abstrakcyjnym, które inspirowane jest kodami wizualnymi właściwymi dla komunikacji elektronicznej. Tworząc, sięga po strzępy obrazów znanych z serwisów społecznościowych, popkultury czy internetowego folkloru. Wyjściowe kształty przetwarza przy pomocy programów graficznych. Zmultiplikowane, przeskalowane i nawarstwione formy przenosi następnie na papierowe szablony, które stają się bazą dla jej płócien. Kontynuując pracę ze swoją techniką, obecnie rozwija serię prac poświęconą cielesności, czerpiąc z mody i dizajnu – obiektów związanych z ochroną i komfortem ludzkiego ciała. Artystka w biomorficzny sposób portretuje ergonomiczne przedmioty, które w obrazach artystki stają się wręcz jego przedłużeniem, balansując jednocześnie na granicy ciała i obiektu.

Jej płótna prezentowane były podczas wystaw w: Krupa Gallery, BWA Wrocław, wrocławskiej Galerii Miejskiej, podczas Przeglądu Sztuki SURVIVAL, a ostatnio także w Fundacji Stefana Gierowskiego. Finalistka konkursu Najlepszych Dyplomów Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Jedna z laureatek konkursu na projekty artystyczne zorganizowanego w ramach Sympozjum Wrocław 70/20.

MIŁOSZ FLIS

Miłosz Flis (ur. 1986) Absolwent Wydziału Rzeźby na Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu. W 2012 roku obronił dyplom w pracowni prof. Janusza Kucharskiego. W swojej praktyce wykorzystuje autorskie, eksperymentalne techniki, mieszając media i materiały. Operując skalą, deformując i przekształcając znalezione obiekty oraz mieszając je z wykonanymi ręcznie odlewami m.in. z żywicy, artysta manipuluje rzeczywistością tworząc alternatywne uniwersa, w których realność poddaje abstrakcyjnej analizie formalnej, przemycając w niej antropocentryczne wizje świata i wyobrażenia na temat jednostki ludzkiej.

Artysta prezentował prace podczas następujących wystaw indywidualnych: Lubieżny szkicownik, wystawa w ramach trzeciej edycji projektu WOLIERY, Muzeum Współczesne Wrocław (2012), The end, Szkicownik 5 ASP Wrocław (2011) oraz na wystawach zbiorowych, m.in. Ekspresja.XXI/11, Impart, Wrocław (2011), Transakcja Łączona, Uniwersytet Artystyczny Poznań (2012), Przyływ-odływ, CK Agora, Wrocław (2013), ZłoRzeczy, Galeria Stolarska, Wrocław (2014), 11/12, Uniwersytecka 11/12, Wrocław (2014), Ciała a rzeczy, Galeria Miejska, Wrocław (2015).

A
SPACESHIP
WITH
FOSSILS

(pokój nr. 1)

FUTURISTIC
EROTICS

(pokój nr. 2)

Wejście →

FLUID
SYNERGY

(pokój nr. 5)

SPHERE OF
ABJECTION

(pokój nr. 3)

THE
TEMPLE OF
ONE BEING

(pokój nr. 4)

KRUPA
GALLERY

ul. Księcia Witolda 48/70
50-203 Wrocław

SEggZY
(z ang. "sex", "existence", "egg")

Natalia Barczyńska
KURATORKA

digital mental data, kaliente ilich
SOUNDSCAPE

Bad Form Custom
UBRANIA

Mateusz Zieleniewski
IDENTYFIKACJA

